

MAREK KURYŁOWICZ

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

PRAWO RZYMSKIE JAKO FUNDAMENT EUROPEJSKIEJ KULTURY PRAWNEJ

Europejska kultura prawna stała się ostatnio przedmiotem licznych publikacji, odnoszących się do jej aspektów historycznych, doktrynalnych i systemowych, także w kontekście prawa Unii Europejskiej. Obok „europejskiej kultury prawnej”¹ czy „kultury prawnej Europy”², „odniesionej niekiedy do prawa prywatnego”³, pisze się także o „kulturze prawa europejskiego”⁴, o „sposobach uczestni-

¹ Por. ostatnio E. BORKOWSKA-BAGIEŃSKA, *Polska w Europie. Refleksje nad europejską kulturą prawną*, [w:] *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, Warszawa 2000, s. 61-66; ponadto TEJŻE artykuł w księdze pamiątkowej profesora Władysława Bojarskiego (Toruń – w druku). Referat kontynuujący temat przedstawiła Autorka także na Zjeździe Katedr Historyczno-Prawnych w Ustroniu 17–20.9.2000 (tekst w druku); M. KURYŁOWICZ, *Notariat w europejskiej kulturze prawnej*, [w:] *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania*, Poznań-Kluczbork 1999, s. 135-156; TENŻE, *Europejska kultura prawna*, [w:] *Zmiany w ustawodawstwach państw Europy Środkowo-Wschodniej, dostosowujące te kraje do standardów prawnych Unii Europejskiej. Materiały z konferencji międzynarodowej*, Jasło 2000, s. 7-14.

² R. SOBAŃSKI, *Kultura prawna Europy*, «Studia Europejskie (Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego)» nr 3 (7), 1998, s. 117-129.

³ I.C. KAMIŃSKI, *Kontrowersje wokół pojęcia europejskiej kultury prawa prywatnego*, «Państwo i Prawo» 55.1 (2000), s. 36.

⁴ R. TOKARCZYK, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2000, s. 200-215.

czenia prawników w kulturze⁵; także o kulturach lub systemach europejskich prawa stanowionego⁶. Podobnie znane jest w literaturze zagadnienie wpływu i znaczenia prawa rzymskiego dla kształtowania się europejskiej kultury prawnej⁷. Tu zatrzymamy się na kilku zagadnieniach, dotyczących wpływów prawa rzymskiego na tę szeroko rozumianą europejską kulturę prawną. Łącznikiem będą zaczerpnięte z literatury stwierdzenia o prawie rzymskim jako fundamencie czy o fundamentalnej roli prawa rzymskiego.

1. Najczęściej można spotkać utrwalony już pogląd, że kultura i cywilizacja europejska opiera się historycznie na trzech filarach lub fundamentach: filozofii greckiej, tradycji prawa rzymskiego oraz judeochrześcijańskiej tradycji etycznej⁸. Wszystkie te wyznaczniki odnoszą się oczywiście również do dziejów europejskiej kultury prawnej. Trzeba jednak uzupełniająco zauważyć dwa historyczne obszary kultury prawnej – prawa pisanego oraz prawa opartego na

⁵ M. ZIRK-SADOWSKI, *Sposoby uczestniczenia prawników w kulturze*, «Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny» 56.4 (1994), s. 47-52. Dalej już pisze o „kulturach prawnych”. Por. też R. SOBAŃSKI, *Kulturowe uwarunkowania prawa*, [w:] *Starożytne kodyfikacje prawa. Materiały z konferencji KUL* (pod red. A. DĘBIŃSKIEGO), Lublin 2000, s. 23-44.

⁶ Tak np. w pracy *Główne kultury prawne współczesnego świata* (pod red. H. ROTA), Warszawa 1995, gdzie „systemy (kultury) europejskie” włączone są wraz z latinoamerykańskimi w rozdział pt. *Prawo stanowione* (s. 32-86).

⁷ Por. m.in. P. KOSCHAKER, *Europa und das römische Recht*⁴, München 1966 oraz T. GIARO, *Aktualisierung Europas. Gespräche mit Paul Koschaker*, Genova 2000; H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988; M. KURYŁOWICZ, *Historia i współczesność prawa rzymskiego*, Lublin 1984; J. G. LAUTNER, *Zur Bedeutung des römischen Rechts für die europäische Kultur und zu seiner Bedeutung in Rechtsunterricht*, Zürich 1976; J. SONDEL, *Rola prawa rzymskiego w kształtowaniu polskiej kultury prawnej*, [w:] *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej – perspektywa polska*, Warszawa 1995, s. 47-69; W. WOŁODKIEWICZ – M. ZABŁOCKA, *Prawo rzymskie. Instytucje*², Warszawa 2000, s. 315-321 (*Drogi recepcji prawa rzymskiego i jego wpływ na współczesną kulturę prawną*) z wykazem polskiej literatury.

⁸ H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 6; M. KURYŁOWICZ, *Notariat*, *cit.*, s. 135; R. SOBAŃSKI, *Kultura*, *cit.*, s. 118; W. WOŁODKIEWICZ – M. ZABŁOCKA, *op. cit.*, s. 5.

formułach słownych. Kultura prawa pisanego przyszła ze starożytnego Wschodu, z państw starożytnej Mezopotamii oraz z Grecji i państw helleńskich. To właśnie na biblijnych terenach Sumeru, Akkadu i Babilonii rozwinęły się najstarsze prawa świata, stąd też, ze starożytnej Mezopotamii, pochodzą najdawniejsze kodeksy prawa, od Kodeksu Ur-Nammu do Kodeksu Hammurabiego⁹. Rzymianie dysponowali z kolei znakomitym, uniwersalnym systemem prawa prywatnego, opartym na czynnościach werbalnych i konsensualnych. Ten właśnie system wywarł decydujący wpływ na kształtowanie się prawnego oblicza Europy kontynentalnej. Jego nowożytny kształt powstał ostatecznie we Włoszech, w północnych miastach XII-XIV wieku, w dobie przełamywania ustroju i gospodarki feudalnej ku nowoczesnemu kapitalizmowi oraz związanymi z tym potrzebami zapewnienia sprawnego i bezpiecznego obrotu prawnomajątkowego; ponadto z renesansem prawa rzymskiego i wzrostem znaczenia wykształcenia prawniczego dla gospodarki i administracji. Głównymi systemami prawnymi było prawo kanoniczne oraz prawo rzymskie, które drogą recepcji rozlało się szeroko po całej Europie i stało się tradycyjnym wyznacznikiem europejskiego systemu prawa oraz europejskiej kultury prawnej.

Decydującą rolę w stworzeniu naukowych podstaw prawa odegrały w Europie uniwersytety epoki Odrodzenia. Przyczyniły się one nie tylko do recepcji prawa rzymskiego poprzez znane szkoły głośatorów i komentatorów, ale również do upowszechnienia nauki i wykształcenia humanistycznego, stanowiącego podstawę kultury umysłowej. Dla człowieka Renesansu wykształcenie było funda-

⁹ Z literatury polskiej na ten temat por. m.in.: S. ESTREICHER, *Najstarsze kodeksy prawne świata*, Kraków 1931; C. KUNDEREWICZ, *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972; TENŻE, *Prawo w starożytnej Mezopotamii*, [w:] *Mezopotamia*. Praca zbiorowa pod red. J. BRAUNA, Warszawa 1971; *Kodeks Hammurabiego* (przekład i wprowadzenie M. STĘPIEŃ), Warszawa 1996; R. TAUBENSCHLAG, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955. O rozwoju formy pisemnej w prawie rzymskim patrz ostatnio M. KURYŁOWICZ, *Chirographa i syngrapha. Z historii antycznych zobowiązań pisemnych*, «Rejent» 4.10 (1994), s. 12-25.

mentem powodzenia w życiu politycznym i karierze osobistej. Studia humanistyczne miały wręcz formować jednostkę ludzką i znajdować dla niej najwyższe formy egzystencji. Raczej być żebrakiem niż niewykształconym – żebrakowi brakuje pieniędzy a niewykształconemu człowieczeństwa, powtarzano za greckimi filozofami.

Tam też, we Włoszech, rozpoczął się renesans prawa rzymskiego. Glosatorzy i komentatorzy wytworzyli na uniwersytetach włoskich nowy kierunek, nastawiony na dostosowanie prawa rzymskiego do potrzeb praktyki. Zmodernizowane w wyniku ich działalności prawo rzymskie zaczęło stopniowo przenikać do poszczególnych europejskich porządków prawnych, stając się dlań czynnikiem ujednocającym. W ten sposób, jako prawo powszechne (*ius commune*) stało się też prawo rzymskie podstawą europejskiego systemu prawnego.

Powszechność dwu systemów prawnych (rzymskiego i kanonicznego) w Europie stwarzała doskonałe warunki do rozwoju nauki prawa oraz do prawniczych studiów. Jednolitość przy tym języka łacińskiego jako języka nauki i uniwersytetów, ogólna dostępność wydawanej w tymże języku literatury oraz możliwość studiów prawniczych w całej Europie sprawiały, że nauka prawa stanowiła jednolity i powszechny europejski krąg.

W pierwszym rzędzie należałoby zatem przyjąć, iż prawo rzymskie stało się systemowym, instytucjonalnym i konstrukcyjnym fundamentem europejskiego prawa prywatnego.

2. Przy nieuchronnej z czasem modernizacji instytucji prawnych „fundamentalną tezą europejskiej kultury” (prawnej) stała się idea słuszności, niesiona m. in. przez prawo rzymskie. „Cała jej [tj. europejskiej kultury] historia – pisze Remigiusz Sobański – to zmaganie się o przekonującą odpowiedź na pytanie, co to jest słuszne prawo, jak można je poznać i jak je zrobić”¹⁰. Wcześniej już Andrzej Stelmachowski zauważał „ów trudno uchwytne, a historycznie fascynujący

¹⁰ R. SOBAŃSKI, *Kultura*, cit., s. 128.

czynnik, jakim była słuszność” oraz „trwające od co najmniej paru tysięcy lat wysiłki, by jakoś pogodzić podstawowe sprzeczności między tęsknotą do jasności i stabilizacji prawa a dążeniem do jego uelastycznienia, dostosowania do warunków i potrzeb chwili; między dążeniem do stworzenia reguł określających ramy organizacyjne życia społecznego ogółu a uszanowaniem potrzeb i uczuć jednostki”¹¹.

Nie wdając się tu w rozważania o wywodzonej od Arystotelesa teorii prawa słusznego trzeba poprzestać na stwierdzeniu, że niezaprzeczalną historyczną rolę w ukształtowaniu tego nurtu odegrało prawo rzymskie. Do cech romanistycznego systemu prawa zalicza się bowiem oparcie prawa na zasadach dobra i słuszności (*bonum et aequum*) oraz na takich pojęciach jak *iustitia* (sprawiedliwość), *humanitas* (człowieczeństwo, życzliwość), *aequitas* (słuszność, równość), *fides* (wiara, zaufanie), *honestas* (uczciwość, rzetelność) i innych, leżących na styku prawa i etyki. Znajdują one też wyraz w znanych rzymskich określeniach prawa jako sztuki stosowania tego, co dobre i słuszne (*ius est ars boni et aequi*) oraz sprawiedliwości (*iustitia*) jako stałej i niezmiennej woli przyznawania każdemu należnego mu prawa¹².

Stąd już krok do szerszego pojęcia wartości etycznych jako składników europejskiej kultury i tradycji prawnej. Z licznych wartości, jakie wniosło prawo rzymskie dla współczesności, za najbardziej uniwersalne i trwałe czy znów fundamentalne uważa się niekiedy właśnie jego wartości etyczne¹³. Łatwo zauważyć, że np. two-

¹¹ A. STELMACHOWSKI, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 137; por. też obecnie TEGOŻ AUTORA, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 109-112.

¹² Por. m.in. H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 176-179; M. KURYŁOWICZ, *Historia*, *cit.*, s. 122-124; TENŻE, *Etyka i prawo w sentencjach rzymskich jurystów*, [w:] *W kręgu problematyki władzy, państwa i prawa. Księga jubileuszowa prof. Henryka Groszyka*, Lublin 1996, s. 125-134 i literatura tam podana; ponadto R. SOBĄŃSKI, *Kultura*, *cit.*, s. 123-128.

¹³ Nie są to oceny jednoznaczne, można spotkać bowiem także poglądy o prawie rzymskim jako przejawie niesprawiedliwości, niewolnictwa i tyranii. Por. w tej kwestii m.in. K. KOLAŃCZYK, *Prawo rzymskie*⁵ (zaktualizował J. KODRĘBSKI), Warszawa 1997, s. 26; W. WOŁODKIEWICZ – M. ZABŁOCKA, *op. cit.*, s. 4; 329. J. KODRĘBSKI, *Prawo rzymskie w Polsce w XIX w.*, Łódź 1990, s. 215 przyp. 286 pisząc o autorytecie, jakim cieszy się prawo rzymskie wśród prawników dodaje, że „Ten

rzące łącznik między prawem a sprawiedliwością rzymskie *praecepta iuris*: uczciwie żyć (*honeste vivere*), drugiego nie krzywdzić (*alterum non laedere*), każdemu oddać, co mu się należy (*suum cuique tribuere*) są jednocześnie fundamentalnymi nakazami ludzkiego postępowania, wyrażające tu jedność etyki i prawa¹⁴.

3. Określenia „fundament naszej tożsamości” użył Rudolf Buchała dla prawa rzymskiego jako determinantu tożsamości europejskiej, a w szczególności także elementu tożsamości Polaków¹⁵. Dla związków Polski z prawem rzymskim decydujące znaczenie miało przyjęcie chrześcijaństwa w obrządku łacińskim. W ten sposób znalazła się Polska w kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej w odróżnieniu od innych wschodnich narodów słowiańskich. Zwracał na to uwagę już Juliusz Wisłocki, który we wpływach prawa rzymskiego na prawo polskie widział łączność prawa polskiego z kulturą prawną Europy, inaczej bowiem – pisał – „podzielilibyśmy zapewne los ludów połabskich lub utonęlibyśmy w morzu wschodnim”¹⁶. Wpływy i znaczenie prawa rzymskiego w Polsce nie mogą być tutaj przedmiotem rozważań, ale z omawianego punktu widzenia warto jednak zauważyć, że taka rola prawa rzymskiego nie zawsze była jednoznacznie doceniana. Tak np. w toku dyskusji nad kształtem prawa w początkach XX wieku, związanej z odzyskaniem niepodległości ujawniły się od początku dwa kierunki: za

mit prawa rzymskiego stanowi interesujący problem badawczy z dziedziny historii mentalności ...” i że „Przetrwał do dziś dnia”. Zauważa też (tamże), że gorącym rzecznikiem tezy o moralnych walorach prawa rzymskiego i jego czołowej roli w kulturze Zachodu był Borys Łapicki.

¹⁴ Por. literatura wyżej w przypisie 12 oraz A. STELMACHOWSKI, *Zarys teorii*, cit., s. 109 i n.

¹⁵ R. BUCHAŁA, *Fundament naszej tożsamości* (recenzja z: M. KURYŁOWICZ, *Historia i współczesność prawa rzymskiego*, Lublin 1984), «Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS» 18.6 (1986), s. 101-106.

¹⁶ J. WISŁOCKI, *Prawo rzymskie w Polsce*, Kraków 1945, s. 121. O prawie rzymskim jako symbolu oporu przeciwko rusyfikacji pisze J. KODRĘBSKI, *op. cit.*, s. 215.

uznaniem twórczej roli prawa rzymskiego oraz przeciwko jego wpływom w imię wartości narodowych¹⁷. Jednym z przedstawicieli kierunku narodowego był historyk prawa polskiego Przemysław Dąbkowski. Wyznawał on konsekwentnie pogląd, że prawo jest wyrazem narodowego ducha i tylko jako takie ma ono znaczenie dla własnego narodu¹⁸. Zdecydowanie przeciwstawiał się uznaniu twórczej roli prawa rzymskiego w dziejach polskiego prawa prywatnego. Podkreślał natomiast stale swoje stałe dążenie do przedstawiania prawa polskiego jako wytworu narodowego, wyzwolonego spod wpływów kosmopolitycznego prawa rzymskiego. W imię zwalczania kosmopolityzmu i potrzeby odnowienia wartości narodowych kwestionowano także celowość umieszczania prawa rzymskiego w programie studiów prawniczych jeszcze w 1936 roku, przeciwko czemu podniosły się z kolei głosy wskazujące na twórcze znaczenie wpływów rzymskich na kulturę narodową¹⁹. Likwidacja prawa rzymskiego i częściowo kościelnego spowodowałyby – według tych opinii – podważenie podstaw narodowej kultury, moralności i wiary. Poglądy takie wywołały znów liczne repliki i krytyczne uwagi ze strony przeciwników prawa rzymskiego. Tak np. Czesław Znamierowski, znany z radykalnego antyhistoryzmu, podnosił bezzasadność myśli o fundamentalnej roli prawa rzymskiego dla kultury na-

¹⁷ Por. M. KURYŁOWICZ, *Polityczne aspekty dyskusji wokół prawa rzymskiego w Polsce w XIX i początkach XX wieku*, «Annales UMCS» Sec. K 6 (1999), s. 51-58 (z dalszą literaturą); wcześniej na ten temat TENŻE, *Romanistische und nationale Elemente in der Diskussion über die Gestaltung des polnischen Rechts im 19. und Anfang 20. Jahrhunderts*, «Index» 16 (1988), s. 143-149. Ostatnio por. do tej problematyki G. JĘDREJEK, *Wpływ Fryderyka C. von Savigny'ego na prawo rzymskie w Polsce w XIX wieku*, «CPH» 52.1-2 (2000), s. 259-276; TENŻE, *Teoria prawa niemieckiej szkoły historyczno-prawnej w świetle piśmiennictwa polskiego z XIX wieku*, «Czasy Nowożytnie», 7-8 (2000), s. 175-194.

¹⁸ P. DĄBKOWSKI, *Historia prawa polskiego. O nauce i nauczaniu – spostrzeżenia i postulaty*. [w:] *IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu 1925* (nadbitka), s. 2; TENŻE, *Prawo prywatne polskie*, I, Lwów 1910, s. XVII.

¹⁹ Por. W. WOŁODKIEWICZ, *Rzymskie korzenie współczesnego prawa cywilnego*, Warszawa 1978, s. 36.

rodowej, a broniąc twórców programu studiów ironicznie pisał: „Wydawało się im [tj. autorom programu], że swoiste wartości narodowe polskie tworzyli swymi czynami artyści, uczeni, że je umacniały bezimienne rzesze tych, którzy przez wieki orali ziemię polską. Aż tu nagle okazało się, iż to zręby kultury polskiej kładł Justynian. Że też ten biedny naród polski wszystko zawdzięczać musi obcym agenturom na całej przestrzeni swych dziejów”²⁰. O zapale polemicznym Znamierowskiego świadczą też obrazowe porównania kodyfikacji justyniańskiej do „czcigodnej mumii muzealnej”, a prawa rzymskiego, opartego na „butwiejących Digestach” do „fantomu, niepotrzebnie błakającego się wśród żywych”²¹.

Przedstawione koncepcje miały znaczenie nie tylko publicystyczne. Po odzyskaniu niepodległości rozpoczęły się w Polsce prace nad budową własnego systemu prawnego. W dyskusjach nad jego kształtem wpływał stale argument o potrzebie wyrażenia narodowego charakteru nowego polskiego prawa, rozumiały na fali narodowego ożywienia²². Konieczne jednak było przy tym wykorzystanie doświadczeń kodyfikacyjnych tych państw, których prawo obowiązywało już na ziemiach polskich. Chodziło przede wszystkim o cywilne kodeksy francuskie, niemiecki i austriacki. Wspólną płaszczyzną porozumienia przy pracach unifikacyjnych, owym *tertium comparationis*²³ stała się właśnie tradycja prawa rzymskiego, łącząca kultury prawne wszystkich ziem polskich. Prawo rzymskie traktowane było przy tym jako „wprowadzenie

²⁰ Cz. ZNAMIEROWSKI, *Który Rzym?* [w:] *O naprawie studiów prawnych*, Warszawa 1938, s. 104. Tamże (s. 103-106) szerzej o dyskusji nad miejscem prawa rzymskiego w programie studiów prawniczych. Por. też M. KURYŁOWICZ, *Historia*, cit., s. 107; TENŻE, *Tradycje*, cit., s. 85; W. WOŁODKIEWICZ – M. ZABŁOCKA, *op. cit.* s. 342.

²¹ Cz. ZNAMIEROWSKI, *op. cit.*, s. 87, 89, 106. Por. też M. KURYŁOWICZ, *Historia*, cit., s. 107-108.

²² Por. Z. RADWAŃSKI, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, «CPH» 21.1 (1969), s. 39.

²³ Por. K. KOLAŃCZYK, *op. cit.*, s. 23 (za J. Wasilkowskim).

w świat pojęć prawnych, które nowoczesna nauka prawa prywatnego przez zbiór justyniański z Rzymu wzięła” (Stanisław Wróblewski)²⁴ oraz jako ważny element łączący prawo polskie z systemami europejskimi. Tą drogą weszło ostatecznie prawo polskie „w zaczarowany krąg prawa rzymskiego”²⁵, charakterystyczny dla kultury i tradycji prawnej Europy kontynentalnej i stanowiący jej historyczne, uniwersalne i trwałe dziedzictwo²⁶.

Po II wojnie światowej, w wyniku dokonanych przemian politycznych, podjęto próby stworzenia systemu praw socjalistycznych jako odrębnego m. in. od dominującego w Europie Zachodniej systemu, opartego właśnie na tradycji prawa rzymskiego²⁷. Zderzenie tej tradycji z wymaganiami politycznymi rewolucji socjalistycznej musiało spowodować obniżenie znaczenia tradycyjnych wartości, aczkolwiek było jednocześnie oczywiste, że podstawowe pojęcia, konstrukcje, zasady i podziały prawa prywatnego zachowały liczne cechy charakterystyczne systemu romanistycznego i że utrzymywały się nadal w tych państwach silne tradycje cywilizacji zachodnioeuropejskiej²⁸. To historycznie ukształtowane europejskie podłoże było jednak często pomijane dla uzasadnienia twierdzeń o nowej jakości socjalistycznego prawa oraz dla przeciwstawiania go prawu państw kapitalistycznych. Trzeba jednak podkreślić, że właśnie w Polsce świadomość histo-

²⁴ S. WRÓBLEWSKI, *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916, s. 25.

²⁵ M. KURYŁOWICZ, *Historia*, cit., s. 105; TENŻE, *Tradycje*, cit., s. 80-81; A. STELMACHOWSKI, *Wstęp do teorii*, cit., s. 39, 55; K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973, s. 3.

²⁶ R. BUCHAŁA, *op. cit.*, s. 106; H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 178-189; M. KURYŁOWICZ, *Tradycje*, cit., s. 86.

²⁷ O takiej typologii systemów prawnych por. R. DAVID, *Les grands systemes de droit contemporains*⁸, Paris 1982, s. 21-57; M. ANCEL, *Znaczenie i metody prawa porównawczego*, Warszawa 1979, s. 67-86.

²⁸ Por. W. WOŁODKIEWICZ, *Tradycja prawa rzymskiego we współczesnym prawie cywilnym*, «Palestra» 31.10-11 (1987), s. 66-85; TENŻE, «Continuità» del diritto romano nel diritto civile dei Paesi socialisti, «Index» 16 (1988), s. 53-67.

rycznych korzeni polskiego prawa cywilnego oraz jego europejskich powiązań była – w porównaniu z innymi krajami demokracji ludowej – najsilniejsza. Znaczącą rolę odegrali w tym obok romanistów również cywiliści, najbardziej świadomi tego, że bez znajomości rodowodu historycznego nie sposób zrozumieć prawa współczesnego oraz że nie można budować postępu w próżni, z oderwaniem się od tradycji kulturowej²⁹. Dzisiaj można spotkać z kolei twierdzenia, że prawo państw socjalistycznych, opartych na dyktaturze i negujących zasady demokracji i wolności, w ogóle nie powinno być zaliczane do prawnej tradycji cywilizacji ogólnoludzkiej³⁰.

4. Pojęcie prawnej kultury europejskiej zyskuje obecnie nowy wymiar w świetle dokonań Unii Europejskiej i związanych z nią procesów integracyjnych. Wyrażają się one m.in. w dążeniach do harmonizacji prawa oraz w szerszej współpracy wszystkich organów stosujących prawo w zasięgu krajowym i międzynarodowym. Dla europejskiej kultury prawnej najwyraźniej rysuje się aspekt unifikacyjny, który ma również swoje historyczne korzenie.

Warto przypomnieć, że Europa była już w kulturze prawnej zjednoczona, a to wówczas, gdy w wyniku recepcji prawa rzymskiego obowiązywał jeden system prawny w Europie kontynentalnej, prawo rzymskie stanowiło wspólną dla wszystkich *ratio scripta*, do której włączyło się prawo kanoniczne, a wspólnym językiem prawników była łacina³¹. Z tych korzeni biorą się podnoszone niekiedy

²⁹ M. KURYŁOWICZ, *Historia*, cit., s. 110; TENŹE, *Tradycje*, cit., s. 86.

³⁰ Por. H. ROT, *O prawie jako zjawisku kultury*, «Kultura i Społeczeństwo» 17.4 (1973), s. 99 i 105; TENŹE [w:] *Główne kultury*, cit., s. 21.

³¹ H. COING, *Die ursprüngliche Einheit der europäischen Rechtswissenschaft*, [w:] *Gesammelte Aufsätze*, II, Frankfurt a.M. 1982, s. 137-156; T. GIARO, *Römisches Recht, Romanistik und Rechtsraum Europa*, «Ius Commune. Zeitschrift für Europäische Rechtsgeschichte» 22 (1995), s. 4-5; 9; M. KURYŁOWICZ, *Das römische Recht und die Grundprobleme der Rechtsvergleichung*, «Klio» 72.1 (1990), s. 231.

i dzisiaj sugestie co do stworzenia jednolitego europejskiego systemu prawnego, opartego w swych podstawowych założeniach właśnie na głównych ideach prawa rzymskiego, wspartych wspólną tradycją wartości chrześcijańskich. Takie *ius commune Europeum* mogłoby stanowić fundament, na którym opierałyby się szczegółowe porządki prawne³².

Pytanie o znaczenie prawa rzymskiego dla Europy powraca i dzisiaj w sformułowaniu „Czy Justynian spisywał prawo Unii Europejskiej”³³. Na takie pytanie Władysław Rozwadowski odpowiada, że prawo rzymskie w jego postaci antycznej bez wątpienia w ogóle nie nadaje się do przejścia i że możemy obecnie myśleć tylko o stosowaniu pewnych jego reguł. Dodaje jednak, że „Jak zawsze będziemy wracać do rozwiązań problemów filozoficznych zaproponowanych przez starożytnych Greków, tak rozsądnie jest pamiętać o znakomitych rozwiązaniach problemów prawnych zaproponowanych przez Rzymian”³⁴. Również Wojciech Dajczak wyraża przekonanie, że tradycja prawa rzymskiego jest wspólnym składnikiem kultury prawnej Europy, a dla budowy przyszłej jednolitej dogmatyki [europejskiej] użyteczne mogą okazać się doświadczenia związane z obecnością tradycji romanistycznej w nowożytnej Europie³⁵.

³² Por. na ten temat A. D'ORS, *Jus Europeum*, [w:] *Studi P. Koschaker*, I, Milano 1954, s. 447-476; A. MASCHI, *Diritto europeo e principi romansitici*, «Archivio Giuridico» 194 (1978), s. 3-28; także T. GIARO, *Römisches Recht*, cit., s. 4-5; 14; M. KURYŁOWICZ, *Zagadnienia komparatystyczne w naukach historycznoprawnych*, «Biuletyn LTN, Humanistyka» 26.2 (1984), s. 11; TENŻE, *Związki komparatystyki prawniczej z historią prawa*, «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne» 29.5 (1982), s. 133; także w «Klio» 72 (1990), s. 232 (patrz przypis poprzedni). Ostatnio zwraca na to uwagę E. BORKOWSKA-BAGIEŃSKA, *op. cit.*, s. 63 (z powołaniem się na D. Głucha w przyp. 6).

³³ Tak D. GŁUCH, «Collegium Invisibile Acta», 5 (1998), s. 79-88 (rozmowa z W. ROZWADOWSKIM i W. DAJCZAKIEM); por. E. BORKOWSKA-BAGIEŃSKA, *op. cit.*, s. 63 przyp. 6.

³⁴ W rozmowie z D. GŁUCHEM (patrz przypis poprzedni), s. 81-82.

³⁵ Tamże, s. 84-85.

Przekonanie takie ma nadal zwolenników, podkreślających za Koschakerem, że prawo rzymskie i glosatorzy „dostarczyli materiału do budowy tego, co dziś nazywamy Europą”³⁶. W konsekwencji także prawo Wspólnoty Europejskiej należy ujmować i interpretować w świetle europejskiej tradycji prawnej i kultury prawa. Składnikiem tej kultury jest dziedzictwo prawa rzymskiego. „Dostrzeżenie faktu, iż prawo prywatne krajów europejskich, w mniejszym lub większym stopniu, wyrasta z tradycji prawa rzymskiego, skłania” – pisze Dajczak – „w naturalny sposób, aby zwracając się ku niej, poszukiwać (...) autonomicznych pojęć i reguł [europejskiego prawa prywatnego]”³⁷. Postulat wiązania rozwoju tego prawa z tradycją romanistyczną może znaleźć – nadal według Dajczaka – wsparcie w jego juriesprudencjalnej naturze. „Odwołanie się do wspólnej tradycji prawa rzymskiego stanowiłoby czytelną podstawę argumentacji rozwijającego prawo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. W konsekwencji może służyć jego bezstronności, a w konkretnych przypadkach ułatwiać, pochodzącym z różnych krajów sędziom, osiągnięcie zgody co do chronionych w prawie wartości”³⁸. Decydującą rolę w tych wspólnotowych europejskich tendencjach może odegrać nauka prawa, której elementem „powinno być zorientowane ku współczesności badanie prawa rzymskiego”³⁹.

Zarysowane poglądy, znajdujące wsparcie wśród romanistów i być może u bardziej świadomych historycznej tradycji znawców prawa prywatnego, nie są jednak powszechnie uznane. Z drugiej strony zwraca się uwagę, że chociaż prawo nie powstaje w próżni i zawsze jest w jakimś stopniu zakorzenione we wcześniejszej historii i tradycji, to „refleksja nad ponadkrajowym, europejskim *ius*

³⁶ W. DAJCZAK, *Prawo rzymskie a rozwój europejskiego prawa prywatnego*, [w:] *Poszukiwanie Europy. Zjazd gnieźnieński a idea zjednoczonej Europy*, Poznań 2000, s. 43.

³⁷ W. DAJCZAK, *op. cit.*, s. 49.

³⁸ W. DAJCZAK, *op. cit.*, s. 52.

³⁹ W. DAJCZAK, *op. cit.*, s. 48; 53.

commune staje się zajęciem jedynie dla historyka prawa⁴⁰. W konsekwencji „Prawnicza wspólnota nie może być współcześnie odbudowana jako powrót do *ius commune*, które oczywiście poprzedzało powstanie nowoczesnych praw państw narodowych. Aczkolwiek historycy prawa uczynili wiele, by obalić przekonanie, że model prawa narodowego jest oczywisty, brakuje obecnie warunków do odrodzenia w postaci takich chociażby elementów, jak wiara w jakiś uniwersalny system odniesień (którym było prawo rzymskie) czy wspólny język (jakim była łacina)”⁴¹.

5. Pytanie o fundament nowego europejskiego prawa prywatnego dotyczy także dwu dalszych kwestii, a mianowicie wyrównania różnic między systemem romańskim a *common law* oraz projektu wspólnego kodeksu prawa prywatnego. Pierwsza, tj. czy harmonizacja i unifikacja obejmie prawa państw Europy kontynentalnej oraz Anglii, doprowadzając do ujednoczenia prawa, nie znajduje jednoznacznego wyjaśnienia. Według niektórych poglądów „tworzenie poczucia prawniczej europejskiej wspólności ma już faktycznie miejsce, podobnie jak przenikanie się praw i dokonywanie założeń pomiędzy systemami prawnymi państw członkowskich”⁴². Pojawia się też optymistyczne przekonanie o twórczej roli tradycji prawa rzymskiego w tym zakresie. Tak np. Wojciech Dajczak na pytanie „Czy można znaleźć wspólne rozumienie prawa rzymskiego w tradycji anglosaskiej i kontynentalnej?” stwierdza, że „reguły prawne wyrastające z tradycji romanistycznej również w zjednoczonej Europie łatwiej zostaną przyswojone przez osoby różnej narodowości”, a „odwołanie się do tej tradycji może być równie pomocne w łagodzeniu skutków odmienności kontynentalnego i anglosaskiego prawa prywatnego”⁴³.

⁴⁰ I.C. KAMIŃSKI, *op. cit.*, s. 36.

⁴¹ I.C. KAMIŃSKI, *op. cit.*, s. 40.

⁴² Patrz na ten temat I.C. KAMIŃSKI, *op. cit.*, s. 23 i literatura tam podana.

⁴³ W rozmowie z D. GŁUCHEM – patrz wyżej przypis 33 (s. 84).

W innych jednak opiniach „pogłębiona analiza prawa jako kultury i tradycji prawnej prowadzi do wniosku o braku zbliżania się dwóch wielkich rodzin prawa w Europie, a mianowicie kontynentalnego prawa stanowionego oraz anglosaskiego *common law*”. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tych rozbieżności nie jest oczywiście tu i teraz możliwe.

Kształtująca się w ten sposób dyskusja wokół podstawowych idei wspólnego prawa europejskiego, uzyskuje realne odniesienia w przyjętych już Zasadach Europejskiego Prawa Kontraktów (*Principles of European Contract Law*, 1995) oraz w trwających pracach nad projektem Europejskiego Kodeksu Cywilnego⁴⁴. Ma on objąć regulację stosunków majątkowych dla krajów członkowskiej Unii Europejskiej bez naruszania „wartości wynikających z ich rozwiniętych kultur prawnych lub – według innego określenia – własnej tożsamości prawnej. Jednolitość – pisze Christian von Bar osiąga się powoli, stopniowo, wyrasta ona z fundamentu, który musi być tak silnie osadzony, by można było na nim budować”⁴⁵. W poszukiwaniu owego fundamentu znów wskazuje się m. in. „na integracyjny walor wspólnej tradycji prawa rzymskiego i kanonicznego dla (...) reeuropeizacji prawa wspólnotowego”⁴⁶, chociaż nie jest to oczywiście pogląd przeważający. Z innej strony decydującą rolę w tworzeniu przyszłego europejskiego prawa przypisuje się np. badaniom prawnoporównawczym, a i sam projekt kodyfikacji wspólnego prawa prywatnego nie jest pozbawiony krytyki⁴⁷.

Zarysowane rozbieżności przekładają się więc znów na ogólniejszą kwestię poszukiwania uniwersalnego systemu, do którego mogłyby odwołać się państwa europejskie przy budowaniu wspólnego

⁴⁴ Por. CH. VON BAR, *Prace nad projektem Europejskiego Kodeksu Cywilnego*, «Państwo i Prawo» 55.10 (2000), s. 43-52; W. DAJCZAK, *op. cit.*, s. 49 (obaj z dalszą literaturą).

⁴⁵ CH. VON BAR, *op. cit.*, s. 45.

⁴⁶ W. DAJCZAK, *op. cit.*, s. 49 (za sformulowaniem R. Zimmermanna).

⁴⁷ I.C. KAMIŃSKI, *op. cit.*, s. 39-41 (z dalszą literaturą).

prawa (prywatnego) zjednoczonej Europy? W rozważanym zakresie sprowadza się to do pytania, czy takim systemem może być tradycja prawa rzymskiego.

Dyskusja zapewne trwać będzie jeszcze długo. Historycy prawa, a zwłaszcza historycy prawa rzymskiego, będą dowodzić fundamentalnej roli prawa rzymskiego w kształtowaniu europejskiej tradycji i kultury prawnej, wskazując przy tym na możliwości wykorzystania tego dziedzictwa dla budowy nowego prawa wspólnej Europy. Inni będą ogłaszać nowy wiek „wiekiem prawniczej komparatystyki” albo wskazywać, że istotą Europy jest wielość kultur, która poprzez harmonizację prawa ulegnie zniszczeniu⁴⁸. Jak zauważa Ireneusz Kamiński, „Obecnie nie widać żadnej realistycznej alternatywy dla ostrożnego sposobu interakcji tradycji prawnych państw członkowskich z europejską kulturą rozumianą jako kultura zasad oraz standardów i wzmocnioną argumentem prawnoporównawczym. Ideałem pozostaje formuła „elastycznej Europy”, dla której inspiracją mogą być rzeczywiste przypadki współistnienia różnych tradycji prawnych, a nie maksymalistyczne plany całościowej ujednolicającej legislacji europejskiej”⁴⁹.

W wynikającej z takiego opisu sytuacji pewnego chaosu, ukształtowana już przez tysiąclecia i kultywowana przez naukę prawa prywatnego tradycja prawa rzymskiego wydaje się na razie podstawą najbardziej stabilną i nie należałoby jej *a priori* odrzucać jako ewentualnej wspólnej płaszczyzny europejskiego prawniczego porozumienia. W dalszej perspektywie, można przypuszczać, stworzenie wspólnego prawa oderwie je od historycznych korzeni, albowiem fundamentem będą właśnie działania unifikacyjne, które zaczynają mieć swoją odrębną historię, oddalającą się od prawa rzymskiego i jego tradycji. W konsekwencji ukształtuje się zapewne z czasem również własna tradycja wspólnotowa nowej zjednoczonej Europy. Co będzie wów-

⁴⁸ Por. na ten temat u I.C. KAMIŃSKIEGO, *op. cit.*, 37-48.

⁴⁹ I.C. KAMIŃSKI, *op. cit.*, s. 49.

czas oznaczać europejska kultura prawna, pozostaje pytaniem otwartym.

RÖMISCHES RECHT ALS GRUNDLAGE DER EUROPÄISCHEN RECHTSKULTUR

Die Bearbeitung befasst sich mit dem Einfluss des römischen Rechts auf die weit verstandene europäische Rechtskultur, den man in der Literatur als „grundsätzlich“ für das kontinentale Europa zu bezeichnen pflegt.

Am häufigsten ist die schon seit langem gefestigte Meinung zu treffen, dass sich die europäische Kultur und Zivilisation auf drei Hauptstützpunkte anlehnt: griechische Philosophie, Tradition des römischen Rechts und die judeochristliche Ethik. Das römische Recht wurde zum festen Bestandteil des Systems, der Institution und der Konstruktion des europäischen Privatrechts, und schließlich der ganzen europäischen Kultur.

Bei der unumgänglichen Modernisation der rechtlichen Institutionen wurde die Idee der Gerechtigkeit, die u.a. durch das römische Recht vertreten wurde, zur grundsätzlicher These der europäischen (Rechts)Kultur. Unter zahlreichen Werten, welche das römische Recht in die Gegenwart mit sich gebracht hat, werden seine ethischen Werte für die meist universalen und grundlegenden gehalten.

Römisches Recht wird auch als Determinante der Identität Polens mit der abendländischen Kultur Europas bezeichnet. Entscheidend für Beziehungen Polens zum römischen Recht war die Tatsache, dass Polen das Christentums nach dem römischen Ritus angenommen hat. Auf diesem Weg schloß sich Polen dem Kreis der westeuropäischen Zivilisation an, im Unterschied zu anderen osteuropäischen slawischen Völkern. Auf verschiedene Art und Weise ist letztendlich das polnische Recht in den „Zauberring des römischen Rechts“ angelangt, das für die Kultur und rechtliche Tradition des kontinentalen Europas charakteristisch war und seine historische, universale und beständige Erbe darstellte.

Der Begriff der europäischen rechtlichen Kultur bekommt heutzutage im Lichte der Errungenschaften der Europäischen Union und damit ver-

bundenen Vereinheitlichungsprozesse eine neue Dimension. In der darüber herrschenden Diskussion wird u.a. hervorgehoben, dass die Tradition des römischen Rechts ein gemeinsamer Bestandteil der rechtlichen Kultur Europas ist, und dass die Erfahrungen, die mit der römischen Tradition im gegenwärtigen Europa zusammenhängen, für die Errichtung der zukünftigen einheitlichen (europäischen) Dogmatik vom großen Nutzen sein können.